

# Emocjonalno – społeczne uwarunkowania dojrzałości szkolnej.

Agnieszka Maj

U podstaw procesu wychowania leży koncepcja osoby, jako bytu określonego, urzeczywistnionego oraz aktualizującego swoje możliwości. Aktualizacja ta dokonuje się w czynach, w których zawsze angażowany jest ludzki intelekt i wola. Niebagatelną rolę w procesie tym pełną również emocje, które wpływają na zdolność selekcjonowania bodźców oraz sprawność działania. To co ma wartość emocjonalną jest łatwiej dostrzegane, poznawane, łatwiej przyswajane. Zatem to właśnie emocje ułatwiają osobisty rozwój i proces adaptacji w środowisku. Wychowanie dziecka musi być ściśle związane z jego rozwojem. Z kolei rozwój emocjonalny silnie wiąże się również z kwestiami moralnymi.

Nie ulega wątpliwości, że emocje mają swoje pozytywne, jak i negatywne strony. Wszystko zależy od jakości relacji pomiędzy dzieckiem i jego najbliższym otoczeniem, a więc również środowiskiem szkolnym. Podstawowym kryterium „pozytywności” lub „negatywności” stają się sytuacje określające, na ile dana emocja zakłóca i blokuje rozwój jednostkowy, a na ile staje się czynnikiem ten rozwój kreującym. Jest to istotne, ponieważ rozwój emocjonalny jest jednym z zasadniczych kryteriów dojrzałości szkolnej.

Dziecko gotowe do szkoły, to dziecko dojrzałe do przekraczania własnych możliwości. Gotowość szkolna pojmowana jest zazwyczaj jako osiągnięcie takiego poziomu rozwoju dziecka, który pozwoli mu sprostać obowiązkom szkolnym. Zatem dziecko rozpoczynające naukę szkolną powinno być do niej odpowiednio przygotowane. Wiek przedszkolny więc jest okresem intensywnego rozwoju, który ma decydujące znaczenie w późniejszych latach życia. Jak twierdzi J. S. Bruner: „ Gotowość nie jest stanem, na który wystarczy po prostu czekać, ale trzeba ją wykształcić” (J. S. Bruner, Warszawa 1978r, s. 778).

Obecne trendy naukowe ujmują gotowość szkolną jako zależną nie tylko od wewnętrznych procesów dojrzewania, ale także, a może przede wszystkim, od środowiska, w którym dziecko się wychowuje. Pojęcie gotowości szkolnej wiąże się obecnie nie tylko z określeniem gotowości do szkoły, ale i do samego uczenia się. Dziecko gotowe do szkoły jest zainteresowane uczeniem się, czyli chce być nauczonym i samodzielnie uczyć się.

Ponadto charakteryzuje się trwałością zainteresowań oraz kontynuowaniem uczenia się pomimo trudności i niepowodzeń.

Przyczyny trudności w osiągnięciu gotowości szkolnej można ująć w trzy kategorie. Pierwsza związana jest z osobą dziecka, z jego stanem zdrowia, odpornością na wysiłek oraz innymi problemami rozwojowymi. Druga kategoria przyczyn trudności związana jest ze środowiskiem przedszkola lub szkoły. Chodzi tu przede wszystkim o trudne warunki materialne placówki, a co za tym idzie niedostosowanie środowiska fizycznego do potrzeb małego dziecka. Trzecia kategoria przyczyn trudności dotyczy szeroko pojętego środowiska rodzinnego dziecka. Przyczyny mogą być różne, od nadmiernych, niedostosowanych do możliwości dziecka oczekiwań rodziców, do ich nadopiekuńczej, wręcz wyręczającej postawy. Ale też inne problemy rodzinne, jak konflikty między rodzicami, które skutkują niespójnym, niekonsekwentnym sposobem wychowania. Istotną kwestią tutaj jest też bezrobocie rodziców, czy różnorakie uzależnienia będące czynnikiem zagrażającym dziecku.

Rodzina jest pierwszym i podstawowym w życiu człowieka środowiskiem kształtującym osobowość i decydującym o jego przyszłości. To tam przede wszystkim dziecko poddawane jest różnorodnym oddziaływaniom wychowawczym. Tam kieruje się jego procesami poznawania świata, przyrody i kultury, uczy się rozumienia norm i ich wartościowania. Zaspokaja również potrzeby dziecka takie jak: potrzeba więzi emocjonalnej, przynależności czy poczucia bezpieczeństwa. Rodzina, która jest prawidłowo ukształtowana i funkcjonuje prawidłowo, dostarcza wielu sytuacji, w których ludzie oddziałują na siebie przez uczucia, oceny głoszone poglądy, jak również przez stosunek do obowiązków i zadań wynikających z pełnionych ról społecznych. W rodzinie są dorośli i dorastający mający różny zakres obowiązków i odpowiedzialności, a wszystkich łączy więź uczuciowa. W jej atmosferze kształtuje się postawa społeczna dziecka. To właśnie w niej dzieci uczą się umiejętności podporządkowania zwyczajom i obyczajom, postrzegania i respektowania norm, zakazów i nakazów.

Dziecko wstępujące do szkoły powinno, poza innymi, posiadać umiejętność współdziałania w grupie. Dzięki kontaktom z innymi ludźmi dziecko zdaje sobie sprawę ze swoich możliwości, tworzy wyobrażenia o sobie samym i szuka swojego miejsca w społeczności. Rozwój emocjonalny i społeczny to procesy długotrwałe i wzajemnie ze sobą powiązane. Według Przetacznikowej istnieje kilka niezbędnych zachowań w przystosowaniu się do szkoły. To między innymi wykonywanie poleceń skierowanych do dziecka i do całej

grupy, ponadto uczestnictwo w zajęciach grupowych, samodzielność, zdolność radzenia sobie w sytuacjach codziennych i w końcu zachowania zgodne z normami i zwyczajami przyjętymi w społeczeństwie (M. Przetacznikowa, G. Magiełło-Jarża, Warszawa, 1977r).

Jeżeli dziecko było wdrażane do wykonywania pewnej liczby zajęć obowiązkowych, podporządkowania się określonym regułom –łatwo przystosuje się do obowiązków szkolnych. Natomiast dziecko, w stosunku do którego nie stawiano żadnych wymagań, wyręczano je we wszystkich czynnościach w domu, z trudem będzie podporządkowywało się wymaganiom szkolnym. Zatem rola rodziców w przygotowaniu dzieci do nauki szkolnej przede wszystkim polega na:

- A. dbałości o zdrowie fizyczne dziecka –poprzez kontrole lekarskie, stosowanie się do wskazań i stworzenie odpowiednich warunków bytowych,
- B. kształtowaniu prawidłowej wymowy, rozwoju słownictwa poprzez częsty kontakt z dzieckiem, rozmowy, zapewnieniu mu towarzystwa rówieśników,
- C. rozwijaniu logicznego myślenia, umiejętności zapamiętywania poprzez pobudzanie dziecka do obserwacji, rozmowy na określone tematy, wyjaśnieniu różnych zjawisk,
- D. wyrobieniu umiejętności słuchania, koncentracji uwagi –poprzez polecenie wykonywania drobnych zajęć wymagających uwagi i żądanie, aby dzieci zaczęły pracę zawsze kończyły,
- E. wyrobieniu umiejętności spostrzegania istotnych szczegółów, poprzez np. gry i zabawy z dzieckiem. Doskonale do tego celu służą gry kostkowe, domino, historyjki obrazkowe, układanki z klocków,
- F. dbałości o prawidłowy rozwój ruchowy dziecka – ćwiczenie sprawności rąk poprzez rysowanie, kalkowanie, zamalowywanie, wycinanie według wzoru, lepienie z plasteliny itp.,
- G. nauczaniu szanowania pomocy szkolnych poprzez przyzwyczajanie dziecka do utrzymywania porządku w zabawkach,
- H. rozbudzaniu zainteresowania szkołą, poprzez odpowiednio prowadzone rozmowy,
- I. przygotowaniu do samodzielności w obsłudze siebie poprzez wcześniejsze wymagania w tym zakresie,
- J. wyrobieniu umiejętności współżycia w grupie poprzez zapewnienie kontaktów z rówieśnikami i kierowanie nimi,

- K. stwarzaniu odpowiednich warunków do odrabiania lekcji poprzez zapewnienie dziecku spokoju, miejsca do odrobienia lekcji, uregulowania trybu życia.

Podsumowując rozważania na temat emocjonalno – społecznych uwarunkowań dojrzałości szkolnej przedstawię trzy najczęstsze błędy, które popełniają rodzice, oceniając szkolną dojrzałość swojego dziecka:

1. Są przeświadczeni o dużej wiedzy dziecka, a okazuje się, że ono nie zna swojego adresu zamieszkania (za to wie, jak nazywają się wszystkie kontynenty) albo swojego nazwiska (a wie, jak nazywa się prezydent Polski).
2. Stawiają przygotowanie intelektualne ponad przygotowanie emocjonalne i społeczne, tzn. uważają, że umiejętność czytania i liczenia w zupełności wystarczy, by dziecko mogło zacząć naukę w pierwszej klasie. Tymczasem, aby odnosić sukcesy w szkole potrzebna jest umiejętność funkcjonowania w grupie, radzenia sobie z emocjami czy dostosowywania się do reguł. Warto pamiętać, że często wyrównanie braków w sferze emocjonalno - społecznej jest o wiele trudniejsze i bardziej pracochłonne niż nauka literek.
3. Są przekonani, że szkoła utemperuje energicznego malca i nauczy go koncentracji. Oczywiście szkoła do pewnego stopnia może mu w tym pomóc. Jeśli jednak mamy do czynienia z większymi problemami, to lepiej jednak najpierw zwrócić się z tym do specjalisty, najlepiej w Poradni Psychologiczno - Pedagogicznej.

Na podstawie:

1. Jacek Kazimierz Zabłocki, Wojciech Brejnak (red), „*Emocjonalno – społeczne uwarunkowania dojrzałości szkolnej*”, Wyd. UKSW, Warszawa 2008r.
2. Anna Bronis, „*Rozważania o dojrzałości szkolnej dziecka przedszkolnego*”<http://przedszkolewczaplunku.jimdo.com/czytelnia-rodzic%C3%B3w/rozwa%C5%BCania-o-dojrza%C5%82o%C5%9Bci-szkolnej-dziecka-przedszkolnego/> (17-02-2016)
3. „*Dojrzałość szkolna. Co to takiego? Poradnik dla rodziców*”  
[http://www.sp5stargard.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=147&Itemid=224](http://www.sp5stargard.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=147&Itemid=224)(17-02-2016)